



Warszawa, dnia 8 grudnia 2023 r.

1001-8.TK.62.2023

(K 7/23)

3360

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z wnioskiem Krajowej Rady Sądownictwa o stwierdzenie, że art. 35 § 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1093 ze zm.) w zakresie, w jakim upoważnia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do wyznaczenia sędziego do rozpoznania określonej sprawy w innej izbie bez jego zgody i do wyznaczenia sędziego do orzekania w innej izbie na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy w roku bez jego zgody, jest niezgodny:

- z art. 178 ust. 1 oraz art. 178 ust. 1 w zw. z art. 180 ust. 2 w zw. z art. 2 Konstytucji RP oraz jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP;
- z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.)

– na podstawie art. 42 pkt 7 oraz art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

przedstawiam następujące stanowisko:

art. 35 § 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1093 ze zm.) w zakresie, w jakim upoważnia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do wyznaczenia sędziego do rozpoznania określonej sprawy w innej izbie Sądu Najwyższego bez zgody sędziego oraz do wyznaczenia sędziego do orzekania w innej izbie Sądu Najwyższego, na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy w roku, bez zgody sędziego, nie przewidując przy tym kryteriów wyznaczenia, a także gwarancji proceduralnych dla sędziego, jest niezgodny z art. 178 ust. 1 w zw. z art. 180 ust. 2 Konstytucji RP

– w pozostałym zakresie postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym – ze względu na zbędność wydania orzeczenia.

UZASADNIENIE

Krajowa Rada Sądownictwa (dalej: Wnioskodawca lub KRS) skierowała do Trybunału Konstytucyjnego wnioski o stwierdzenie niezgodności art. 35 § 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1093 ze zm.; dalej: u.s.n.) w zakresie wskazanym na wstępie stanowiska.

W uzasadnieniu wniosku Wnioskodawca w pierwszej kolejności wskazał na naruszenie przez art. 35 § 3 u.s.n. konstytucyjnej zasady niezawisłości sę-

dziów. Wnioskodawca podniósł przy tym, iż *Konstytucja RP gwarantuje sędziemu stabilność urzędowania nie tylko w zakresie warunków finansowych, administracyjnych i organizacyjnych czy poprzez ograniczenie możliwości usunięcia z urzędu albo zawieszenia, ale także w zakresie miejsca pełnienia funkcji. Sędzia powołany jest do pełnienia swojej funkcji w konkretnym sądzie, według właściwości miejscowej, rzeczowej i funkcjonalnej.*

Zasada nieprzenoszalności sędziego nie ma charakteru absolutnego i może doznawać ściśle określonych ograniczeń. Ich granice określają przepisy art. 180 ust. 2 i 5 Konstytucji RP, w których wyróżnia się dwa rodzaje przeniesienia sędziego: przeniesienie wbrew woli samego sędziego w przypadkach określonych w ustawie oraz takie, które swoje źródło znajduje w, generalnie rzecz ujmując, reorganizacji struktury sądownictwa.

Wskazane przepisy tworzą zręb regulacji konstytucyjnej poświęconej statusowi sędziego w Rzeczypospolitej Polskiej poprzez stworzenie konstytucyjnych, instytucjonalnych ram niezawisłości sędziowskiej. Wspomniane gwarancje konstytucyjne dotyczą w równym stopniu sędziów sądów powszechnych, administracyjnych i wojskowych, jak również sędziów Sądu Najwyższego (uzasadnienie wniosku, s. 9).

Wątpliwości KRS budzi możliwość „rokrocznego” delegowania sędziego do orzekania w innej izbie Sądu Najwyższego. Próba zapelnienia wakatów za pomocą art. 35 § 3 u.s.n. bez wyrażenia zgody przez sędziego narusza zasadę niezawisłości sędziowskiej, o której mowa w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, a w szczególności poprzez złamanie jednej z jej uszczegółowionych reguł, tj. zasady „nieprzenoszalności” sędziego wyrażonej w art. 180 ust. 2 Konstytucji. Zgodnie z art. 180 ust. 2 przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew woli sędziego może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie (uzasadnienie wniosku, s. 13).

Wnioskodawca zauważa, iż stabilizacja urzędu sędziowskiego jest kluczowa dla zapewnienia możliwości zachowania przez sędziów Sądu Najwyższego

wymogu wysokiej specjalizacji prawniczej i rozwijania swojej specjalizacji, uniemożliwiając tym samym obniżenie poziomu merytorycznego tej części kadry sędziowskiej i Sądu Najwyższego jako całości.

Określony w ustawie o SN model struktury organizacyjnej Sądu Najwyższego nie jest jednak w tej materii spójny, albowiem inne przepisy ograniczają zakres gwarancji stabilności statusu sędziego Sądu Najwyższego, wynikającej między innymi z art. 31 § 1 (obwieszczenie o wolnym stanowisku w konkretnej Izbie SN) i art. 35 § 1 (objęcie stanowiska w konkretnej Izbie SN). Normy art. 35 § 3 u.s.n. stoją zaś w sprzeczności z powyższymi założeniami umożliwiając wyznaczenie sędziego, bez jego zgody, na okres do 6 miesięcy w roku do orzekania w innej izbie, a także uprawniając[-] do wyznaczenia sędziego do rozpoznania określonej sprawy w innej izbie (bez wymogu uzyskania zgody sędziego) [uzasadnienie wniosku, s. 15].

Zdaniem Wnioskodawcy, art. 35 § 3 u.s.n. narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w tym sensie, że dopuszczając możliwość przymusowego delegowania sędziego Sądu Najwyższego do innej izby, prowadzi do ogólnego obniżenia standardu zabezpieczenia prawa do sądu z perspektywy obywatela. Do takiej sytuacji dojdzie, gdy dany sędzia będzie – bez swojej zgody – i z pominięciem swojej specjalizacji wyznaczony do orzekania w innej izbie. Nie sposób pominąć aspektu kompetencyjnego w sytuacji, gdy w sądzie ostatniej instancji sporadycznie będzie orzekać sędzia specjalizujący się w innej dziedzinie prawa niż przedmiot sprawy (uzasadnienie wniosku, s. 22).

W opinii Wnioskodawcy art. 35 § 3 u.s.n. budzi wątpliwości pod kątem zachowania zasad poprawnej legislacji z uwagi na to, iż przepis ten charakteryzuje się niejasnością i niepełnością, pozwalając na jego różną, wzajemnie sprzeczną interpretację. Kwestionowany przepis ma nielogiczną konstrukcję, a jego zdanie pierwsze i drugie pozostają ze sobą w sprzeczności. Wśród wad konstrukcyjnie wadliwych kwestionowanego przepisu i niespełniających standar-

dów poprawnej legislacji Wnioskodawca wymienia brak określenia dobrowolności wyznaczenia sędziego do udziału w określonej sprawie w innej izbie; brak określenia wpływu wyznaczenia do orzekania w innej izbie na obowiązki orzecznicze i przydział wpływających spraw w dotychczasowej izbie; brak przy tym (na podstawie innych przepisów) możliwości określenia udziału sędziego w przydziale wpływających spraw w izbie macierzystej i izbie, do której sędzia bez swojej zgody został skierowany do orzekania; brak regulacyjny dotyczący przepisów odnoszących się do czynności podejmowanych w izbie, w której zajmuje się stanowisko sędziowskie, w okresie, na który zostało się delegowanym do orzekania w innej izbie. Podsumowując swoje zastrzeżenia Wnioskodawca prezentuje stanowisko, że *w aktualnym stanie prawnym, w którym ustawodawca zezwala na wyznaczenie przez PPSN sędziego bez jego zgody do udziału w rozpoznaniu określonej sprawy w innej izbie lub do orzekania w innej izbie, oraz do dokonywania czynności podejmowanych po upływie okresu wyznaczenia sędziego do orzekania w innej izbie w sprawach przydzielonych mu w tej izbie do ich zakończenia nie spełnia testu wystarczającej precyzji, a tym samym jest niezgodny z zasadą przyzwoitej legislacji, stanowiącą pochodną klauzuli państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) (uzasadnienie wniosku, s. 29).*

Ponadto Wnioskodawca podniósł, iż *[a]by Sąd Najwyższy mógł skutecznie spełniać swoje zadania nadzoru judykacyjnego, sędziowie muszą posiadać wysoką specjalizację prawniczą i utrzymywać ją na odpowiednim poziomie – konieczne jest zatem, aby urzeczywistniona była w tym zakresie zasada stabilizacji urzędu sędziowskiego, a żaden z sędziów Sądu Najwyższego nie był przymuszany do wykonywania czynności w Izbie innej niż określona w obwieszczeniu o naborze na skonkretyzowane stanowisko sędziowskie.*

Dlatego też, jeśli przeniesienie sędziego do innej izby jest konieczne, powinno to odbyć się w sposób przejrzysty i za zgodą samego sędziego. W ten sposób zostanie zachowany jego autorytet i niezależność, a zaufanie do państwa i jego instytucji będzie wzmocnione (uzasadnienie wniosku, s. 31-32).

Przepis art. 35 § 3 u.s.n. ma następujące brzmienie:

Sędzia może być wyznaczony przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do udziału w rozpoznaniu określonej sprawy w innej izbie oraz, za zgodą sędziego, do orzekania na czas określony w innej izbie. Wyznaczenie sędziego do orzekania w innej izbie, bez jego zgody, może nastąpić na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy w roku. Po upływie okresu wyznaczenia sędziego do orzekania w innej izbie, sędzia podejmuje czynności w sprawach przydzielonych mu w tej izbie do ich zakończenia.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powołuje do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Powołanie na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego nie określa konkretnej izby, jednakże kandydat na to stanowisko, ubiegając się o urząd, zgłasza się na obwieszczenie pełnienia służby w oznaczonej izbie sądu (art. 31 u.s.n.) w związku z czym może przypuszczać, że zostanie powołany do tej konkretnej izby. Zgodnie z art. 30 § 1 pkt 6 u.s.n., kandydat ubiegający się o stanowisko sędziego Sądu Najwyższego musi wyróżniać się wysokim poziomem wiedzy prawniczej. Weryfikowane jest tu wykształcenie kandydata, jego dorobek prawniczy, w tym naukowy, a także uwzględniane są sukcesy zawodowe.

Ustawa o Sądzie Najwyższym przewiduje pewne narzędzia kadrowe umożliwiające przeniesienie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego sędziego, za jego zgodą, na stanowisko w innej izbie (art. 35 § 2 u.s.n.), jak również na wyznaczenie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego sędziego do rozpoznania określonej sprawy w innej izbie oraz orzekania na czas określony w innej izbie. To wyznaczenie może nastąpić za zgodą sędziego albo bez jego zgody na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy w roku (art. 35 § 3 u.s.n.). *Zasadność wyznaczenia sędziego do udziału w rozpoznaniu sprawy prowadzonej w innej izbie wystąpi przede wszystkim wtedy, gdy sprawa ma charakter interdyscyplinarny, przez co udział sędziego wyspecjalizowanego w orzekaniu w zakresie innej gałęzi prawa*

może być pomocny do wydania prawidłowego rozstrzygnięcia. Wyznaczenie do orzekania w sprawie w innej izbie może być także instrumentem przydatnym w sytuacji, gdy jedna z izb będzie nadmiernie obciążona, zaś możliwość utworzenia nowych stanowisk sędziowskich lub powołania nowych sędziów na wolne stanowiska ograniczona (K. Szczucki, Ustawa o Sądzie Najwyższym, Komentarz, wyd. II, za wersją elektroniczną LEX/el 2021).

Ustawodawca w u.s.n. wprowadził zastrzeżenie, iż przeniesienie na stanowisko w innej izbie oraz wyznaczenie do udziału w rozpoznaniu sprawy w innej izbie nie ma zastosowania do Izby Odpowiedzialności Zawodowej (art. 35 ust. 4 u.s.n.).

Kwestionowany przepis reguluje różne sytuacje o odmiennym ciężarze gatunkowym. Może mieć zastosowanie zarówno do wyznaczenia sędziego do rozpoznania jednej konkretnej sprawy w innej izbie Sądu Najwyższego, jak i do wyznaczenia sędziego do rozpoznania kilkudziesięciu spraw z właściwości innej izby, przy braku wyszczególnienia jakichkolwiek przesłanek takiego wyznaczenia.

Zgodnie z § 80 ust. 12 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 lipca 2022 r. – Regulamin Sądu Najwyższego (Dz. U., poz. 1489 ze zm.; dalej: „Regulamin SN”), zasady przydziału spraw sędziemu wyznaczonemu do orzekania na czas określony w innej izbie określa Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w akcie wyznaczenia, po zasięgnięciu opinii Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą izby, do której następuje wyznaczenie oraz Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą izby, w której sędzia zajmuje stanowisko.

Określone w art. 35 § 3 u.s.n. wyznaczenie sędziego do rozpoznania sprawy w innej izbie Sądu Najwyższego nie jest formalnie przeniesieniem, jednak jego skutki są niemal tak samo idące i niemal tak samo dotkliwe jak skutki przeniesienia.

Zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji, *[s]ędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom.*

Przytoczony art. 178 ust. 1 ustawy zasadniczej statuuje zasadę niezawisłości sędziowskiej. W literaturze podnosi się, że pojęcie niezawisłości sędziowskiej mimo braku legalnej definicji należy zaliczyć do pojęć zastanych. W kształcie wykreowanym w doktrynie i orzecznictwie niezawisłość rozumiana jest więc jako konieczność zapewnienia (stworzenia) sędziemu takiej sytuacji, by w wykonywaniu swoich czynności mógł podejmować bezstronne decyzje (rozstrzygnięcia), w sposób zgodny z własnym sumieniem i zabezpieczony przed możliwością jakichkolwiek bezpośrednich lub pośrednich nacisków zewnętrznych. Istotny jest też subiektywny aspekt niezawisłości sędziowskiej, który polega na tym, że przy sprawowaniu urzędu (a więc nie tylko przy sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości) sędzia musi czuć się wolny od jakichkolwiek nacisków zewnętrznych (por. L. Garlicki, komentarz do artykułu 178, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. IV, Warszawa 2005, s. 3, 8-9).

Rozumienie zasady niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji) Trybunał Konstytucyjny przedstawił w wyroku z dnia 24 czerwca 1998 r., sygn. akt K. 3/98, stwierdzając, że *niezawisłość obejmuje szereg elementów: 1) bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, 2) niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, 3) samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, 4) niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, 5) wewnętrzna niezależność sędziego. Poszanowanie i obrona tych wszystkich elementów niezawisłości są konstytucyjnym obowiązkiem wszystkich organów i osób stykających się z działalnością sądów, ale także są konstytucyjnym obowiązkiem samego sędziego. Naruszenie tego obowiązku przez sędziego oznaczać może sprzeniewierzenie się zasadzie niezawisłości sędziowskiej, a to jest równoznaczne z bardzo poważnym uchybieniem podstawowym zasadom funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. (...) Niezawisłość sędziowska to nie tylko uprawnienie sędziego, ale także jego podstawowy obowiązek (OTK ZU nr 4/1998, poz. 52).*

Tak w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i doktrynie prawa konstytucyjnego wskazuje się na gwarancje niezawisłości sędziowskiej, rozumiane jako szereg wymogów dotyczących szczegółowych rozwiązań ustawowych, których ocena musi być dokonywana przez pryzmat wpływu na niezawisłość sędziowską. Niekiedy gwarancje te dzieli się na trzy grupy: ustrojowe, procesowe i socjalne (szerzej zob. P. Wiliński, *Niezawisłość sędziowska*, s. 732-750). Jako gwarancje ustrojowe wskazuje się m.in. zasady naboru do zawodu, zasady sprawowania urzędu (P. Wiliński, P. Karlik, komentarz do art. 178, [w:] M. Safjan (red.), L. Bosek (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Tom II. Komentarz do art. 87-243*, za wersją elektroniczną Legalis).

W skład gwarancji niezawisłości sędziowskiej wchodzi, wyrażone w art. 180 Konstytucji, zasada nieusuwalności oraz zasada nieprzenoszalności sędziego.

Artykuł 180 ust. 1 Konstytucji stanowi, że sędziowie są nieusuwalni. Zgodnie zaś z ust. 2 tegoż artykułu, *złożenie sędziego z urzędu, zawieszenie w urzędowaniu, przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew jego woli może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie.*

Istotą nieusuwalności sędziego z urzędu jest *ustanowienie zakazu pozbawienia sędziego, w sposób dyskrecjonalny, sprawowanego urzędu. Nieusuwalność odnosi się do urzędu sędziowskiego, a więc do samego faktu bycia sędzią, czyli dysponowania przez sędziego władzą sądowniczą, rozumianą jako prawo niezawisłego wydawania wyroków w imieniu RP* (L. Garlicki, komentarz do art. 180 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, tom IV, Warszawa 2005, str. 4).

Zasada nieprzenoszalności gwarantuje sędziemu stabilizację, nie tylko jeśli chodzi o warunki finansowe, administracyjne i organizacyjne, ale również w zakresie miejsca służbowego (siedziby) i stanowiska (sprawowanie urzędu sę-

dziowskiego w sądzie określonego rodzaju). Zakaz przeniesienia sędziego do innej siedziby jest jedną ze szczegółowych gwarancji wynikających z zasady stabilizacji urzędu sędziego. Zakaz ten nie ma jednak charakteru absolutnego. W praktyce mogą pojawiać się bowiem sytuacje, gdy trzeba sędziego przenieść na inne miejsce. Stabilizacja urzędu sędziego ma przede wszystkim stanowić gwarancję tego, aby sędzia orzekał w sposób niezawisły. Podstawowym celem regulacji zawartej w art. 180 Konstytucji nie jest więc ochrona osoby piastującej stanowisko, ale zapewnienie prawidłowego funkcjonowania władzy sądowniczej w interesie ogółu. Znaczenie art. 180 Konstytucji nie polega na tym, iż Konstytucja gwarantuje każdemu sędziemu pozostawanie na określonym w akcie powołania miejscu i stanowisku służbowym. Przepis art. 180 ust. 2 ustawy zasadniczej wyraźnie odnosi przy tym zakaz przenoszalności do sytuacji, gdy zainteresowany sędzia nie wyraża zgody na przeniesienie. Przeniesienie może być także wynikiem okoliczności obiektywnych, na które sędzia nie ma wpływu. W takim wypadku nie wymaga się ani formy ustawy, ani podejmowania odpowiednich rozstrzygnięć wyłącznie przez sąd (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 25 lutego 2002 r., sygn. SK 29/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 5; 15 stycznia 2009 r., sygn. K 45/07, OTK ZU nr 1/A/2009, poz. 3 oraz L. Garlicki, *op. cit.*, str. 10).

W wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r. w sprawie o sygn. akt K 45/07 (*op. cit.*) Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że *istotą art. 180 ust. 2 Konstytucji, jest zapewnienie sędziemu gwarancji niezależności przez zagwarantowanie nieusuwalności ze stanowiska bez jego zgody na dokonywaną zmianę. Standard ten dotyczy nie tylko trwalszego w swoich skutkach przeniesienia sędziego. Gwarancje art. 180 Konstytucji dotyczą bowiem funkcjonalnego zapewnienia sędziom, że po powołaniu na stanowisko sędziego przez Prezydenta będą wykonywać bez przeszkód funkcje orzecznicze w danym sądzie i w danym czasie.*

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał za *niezgodne z prawem unijnym przeniesienie sędziego, bez jego zgody, między wydziałami jednego*

sądu. Trybunał Sprawiedliwości UE wypowiedział się, oceniając, że takie działania mogą mieć analogiczne skutki do efektów postępowań dyscyplinarnych, stąd też sędziowie w takiej sytuacji powinni mieć zagwarantowane prawo do sądu – do sądu, który spełnia kryteria niezależności (TSUE – C-487/19; zob. A. Grzelak, *Przeniesienie sędziego do innego sądu bez zgody sędziego – konsekwencje prawne wyroku TS UE z 6.10.2021 r., LEX 2021*) [B. Naleziński, komentarz do art. 180, (w:) P. Tuleja, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, za wersją elektroniczną Lex/el. 2023].

Art. 45 ust. 1 Konstytucji zapewnia konstytucyjne prawo do sądu, na które składają się: prawo do uruchomienia procedury sądowej, prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury, zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności, prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju organu rozpoznającego sprawę (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2020 r., sygn. SK 5/20, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 62). Jak wskazał Trybunał, czwarty komponent prawa do sądu, mimo ustrojowego i ogólnego brzmienia, należy odnosić do cech sądu wymienionych w 45 ust. 1 Konstytucji, tj. do sądu właściwego, niezależnego, bezstronnego i niezawisłego. Te przymioty sądu, odnoszą się do perspektywy indywidualnej realizacji prawa do sądu. Gwarancje sądu właściwego, niezależnego, bezstronnego i niezawisłego muszą być ukształtowane i urzeczywistnione w kontekście rozpoznania sprawy, a nie *in abstracto* (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 stycznia 2022 r., sygn. P 10/19, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 14).

Zasada niezawisłości sędziowskiej jest też jednym ze standardów określonych w art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej: „Konwencja”), który – gwarantując prawo do rzetelnego

procesu – stanowi, że „[k]ażdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”. Jak wskazuje się w doktrynie, „niezawisłość sądu” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji wyraża zarówno cechę niezawisłości i niezależności, które wyraźnie rozróżniono w polskim systemie konstytucyjnym („niezawisłość sędziego” i „niezależność sądu”) [vide – P. Hofmański, A. Wróbel, komentarz do art. 6, teza 131, [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Tom 1, Komentarz do artykułów 1-18*, L. Garlicki [red.], Warszawa 2010, s. 314). Tym niemniej, w orzecznictwie ETPCz, dotyczącym tego wzorca konwencyjnego, akcentuje się w szczególności, podobnie do wypowiedzi orzeczniczych na gruncie polskiej Konstytucji, że termin „niezawisły” odnosi się przede wszystkim do niezawisłości w stosunku do pozostałych rodzajów władz (wykonawczej oraz ustawodawczej) [vide – wyroki z dnia 28 czerwca 1984 r. w sprawie *Campbell i Fell* przeciwko Wielkiej Brytanii, z dnia 22 czerwca 1989 r. w sprawie *Langborger* przeciwko Szwecji i z dnia 26 lutego 2002 r. *Morris* przeciwko Wielkiej Brytanii).

Statuowane w art. 6 Konwencji prawo do rzetelnego procesu sądowego zawiera też wymóg, zgodnie z którym każdy ma prawo do rozpatrzenia jego sprawy przez sąd ustanowiony ustawą. Wymóg sądu „ustanowionego ustawą” oznacza nie tylko ustawową podstawę istnienia sądu, ale też nakaz określenia w ustawie

jego organizacji i funkcjonowania, w tym ustawowe uregulowanie kompetencji (właściwość, wyjątki od ogólnej właściwości) sądu oraz reguł postępowania przed sądem, a także zasad ukształtowania składu sądu i przydzielania spraw sędziom (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 marca 2022 r., sygn. K 7/21, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 22; P. Hofmański, A. Wróbel, komentarz do art. 6, teza 127, [w:] *Konwencja ...*, *op. cit.*, s. 312; raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 13 maja 1981 r. w sprawie *Piersack przeciwko Belgii*).

Zgodnie z art. 2 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Wnioskodawca zarzucił zakwestionowanemu przepisowi art. 35 § 3 u.s.n. naruszenie, wywodzonych z tej ogólnej klauzuli demokratycznego państwa prawnego, zasad pochodnych: zasady przyzwoitej legislacji oraz zasady dostatecznej określoności przepisów prawa. Zdaniem Wnioskodawcy, kolizja art. 35 § 2 u.s.n. z tymi zasadami pociąga za sobą również naruszenie zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wskazywał – w odniesieniu do zasady poprawnej legislacji – że można z niej wywieść trzy zasadnicze założenia istotne dla oceny zgodności treści określonego przepisu prawa z wymaganiami poprawnej legislacji. Po pierwsze każdy przepis prawa, a zwłaszcza ograniczający konstytucyjne wolności lub prawa, powinien być sformułowany w sposób pozwalający jednoznacznie ustalić, kto i w jakiej sytuacji podlega ograniczeniom. Po drugie – przepis ten powinien być na tyle precyzyjny, aby zapewniona była jego jednolita wykładnia i stosowanie. Po trzecie – przepis taki powinien być tak sformułowany, aby zakres jego zastosowania obejmował tylko te sytuacje, w których działający racjonalnie ustawodawca istotnie zamierzał wprowadzić regulację ograniczającą korzystanie z konstytucyjnych wolności i praw.

Ważnym elementem zasady poprawnej legislacji jest także – jak podkreślał Trybunał – przestrzeganie wymogów spójności logicznej i aksjologicznej systemu prawnego. Z tego względu, poprawność legislacyjna to także stanowienie przepisów prawa w sposób logiczny i konsekwentny, z poszanowaniem zasad ogólnosystemowych oraz z zachowaniem należytych aksjologicznych standardów. Niezgodne z tą zasadą byłoby więc wprowadzanie do obrotu prawnego przepisów (nawet jeśli celowość takich przepisów mogłaby się wydawać słuszna), które tworzą regulacje prawne niekonsekwentne i niedające się wytłumaczyć w zgodzie z innymi przepisami prawa.

Również zatem racjonalność stanowionego prawa musi zostać uznana za składową przyzwoitej legislacji, bowiem legislacja nieracjonalna nie może być w demokratycznym państwie prawnym uznana za „przyzwoitą”, choćby nawet spełniała wszelkie formalne kryteria poprawności (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 lipca 2021 r., sygn. K 10/18, OTK ZU z 2021 r., seria A, poz. 64).

Jedną z dyrektyw poprawnej (przyzwoitej) legislacji jest wymóg określoności regulacji prawnej, który znajduje też konstytucyjną podstawę bezpośrednio w zasadzie demokratycznego państwa prawnego. Zasada określoności prawa jest także elementem zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz jest funkcjonalnie związana z zasadami pewności i bezpieczeństwa prawnego (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 września 1999 r., sygn. K. 11/99, OTK ZU nr 6/1999, poz. 116, z dnia 9 października 2007 r., sygn. SK 70/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 103 oraz z dnia 17 stycznia 2019 r., sygn. K 1/18, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 6). Wymóg określoności przepisów prawa nakłada na ustawodawcę obowiązek tworzenia przepisów prawa możliwie najbardziej określonych w danym wypadku, zarówno pod względem ich treści, jak i formy i powinien być rozumiany jako wymóg formułowania przepisów w taki sposób, aby zapewniały dostateczny stopień precyzji w ustaleniu ich

znaczenia i skutków prawnych (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. SK 26/16, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 69).

Spośród przedstawionych przez KRS wzorców kontroli podstawowe znaczenie należy przypisać art. 178 ust. 1 w związku z art. 180 ust. 2 Konstytucji. Istotą kwestionowanej regulacji art. 35 § 3 u.s.n. jest bowiem dopuszczalność wyznaczenia przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego sędziego do rozpoznania określonej sprawy lub orzekania w izbie Sądu Najwyższego innej niż izba, w której zajmuje stanowisko – bez zgody sędziego. Regulacja ta – zdaniem Wnioskodawcy – narusza zasadę nieprzenoszalności sędziego wbrew jego woli, a przez to – jako, że zasada ta jest jedną z gwarancji niezawisłości sędziowskiej – w niezawisłość tę uderza. Pozostałe wzorce kontroli, w szczególności określone w art. 45 ust. 1 i art. 6 ust. 1 Konwencji, mają charakter niejako pochodny (wtórny), gdyż sprzeczność z nimi zaskarżonego unormowania wynika – jak wskazuje Wnioskodawca – przede wszystkim z naruszenia gwarancji niezawisłości sędziowskiej, która jest jednym z komponentów prawa statuowanych w art. 45 ust. 1 i art. 6 ust. 1 Konwencji.

Zasada nieprzenoszalności sędziego, będąca korelatem nieusuwalności, ma chronić niezawisłość sędziowską, która może doznać uszczerbku, gdyby groźba utraty zajmowanego przez sędziego stanowiska wpływała na treść podejmowanych przez niego decyzji. Nie jest ona zasadą absolutną, lecz odstępstwa od niej są ujęte w ścisłe ramy Konstytucji i ustaw (*vide* – P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Warszawa 2008, s. 354). Regulacja art. 180 ust. 2 Konstytucji *ma walor odsyłająco-gwarancyjny, przy czym ustawowe określenie przypadków dozwolonego przeniesienia sędziego wbrew jego woli, dotyczy okoliczności związanych z konkretną osobą sędziego, w odróżnieniu od sytuacji o charakterze obiektywnym, wskazanych w ust.*

5 art. 180 Konstytucji (B. Naleziński, komentarz do art. 180, (w:) P. Tuleja, *Konstytucja..., op. cit.*).

W doktrynie prawa konstytucyjnego, wyjaśniając zastosowane w art. 180 ust. 2 Konstytucji pojęcie „przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko”, wskazano, że chodzi tu o „miejsce służbowe, konkretny sąd, w ramach którego sędzia sprawuje władzę sądowniczą” (siedziba) lub o „spełnianie urzędu sędziowskiego w sądzie określonego rodzaju czy szczebla” (stanowisko). Podkreślono przy tym, że nawet zakres i procedura dobrowolnych przeniesień nie pozostaje poza związkiem z zasadą niezawisłości, gdyż przeniesienie może stanowić zarówno szykanę, jak i nagrodę (*vide* – L. Garlicki, komentarz do art. 180 Konstytucji, [w:] *Konstytucja..., op. cit.*, str. 10).

Uwzględniając fakt, iż, wyrażone w art. 180 ust. 2 ustawy zasadniczej, konstytucyjne gwarancje stabilności urzędowania sędziów w zakresie miejsca pełnienia funkcji są niejako zrelatywizowane do aktu powołania sędziego – w konkretnym sądzie, według właściwości miejscowej, rzeczowej i funkcjonalnej (*vide* – P. Wiliński, Karlik, komentarz do art. 180, [w:] M. Safjan (red.), L. Bosek (red.), *Konstytucja..., op. cit.*), można przyjąć, że przeniesienie sędziego Sądu Najwyższego – bez zgody tego sędziego – do innej izby Sądu Najwyższego nie stanowi przeniesienia do innej siedziby w rozumieniu art. 180 ust. 2 Konstytucji. Konstytucyjnoprawna ocena wskazanego rodzaju przeniesienia inaczej przedstawia się jednak w kontekście, również chronionego gwarancjami nieprzenoszalności, stabilności stanowiska sędziego. Pojęcie „stanowisko”, w perspektywie art. 180 ust. 2 Konstytucji, nie jest – jak słusznie zauważył Wnioskodawca – zdefiniowane. W art. 20a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 217 ze zm.; dalej: „P.u.s.p.”) mowa jest o stanowiskach sędziowskich w danym sądzie, bez rozróżnienia jednak na stanowiska w konkretnym wydziale sądu. Stąd też dyskusyjnym może być uznanie, iż „przeniesieniem na inne stanowisko”, w świetle art. 180 ust. 2 Konstytucji, jest

przeniesienie do innego wydziału danego sądu. Wprawdzie wskazano już wyżej, iż w świetle poglądów Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przeniesienie sędziego, bez jego zgody, między wydziałami jednego sądu, może prowadzić do skutków analogicznych do efektów postępowania dyscyplinarnego, jednak stanowisko takie można uznać za odpowiadające standardom unijnym. Trzeba też pamiętać, iż jedną z najsurowszych (poza złożeniem sędziego z urzędu) kar dyscyplinarnych jest „przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe” (art. 109 § 1 pkt 4 P.u.s.p.), czyli zmiana sądu (a nie zmiana wydziału w danym sądzie), w którym ukarany dyscyplinarnie sędzia będzie wykonywał obowiązki służbowe (*vide* – J. Sawiński, teza 15 do art. 109, [w:] A. Górski [red.], *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 564), choć nie sposób też przeczyć, iż przeniesienie do innego wydziału tego samego sądu, w którym sędzia pełni swój urząd, może prowadzić do skutków analogicznych do skutków postępowania dyscyplinarnego.

Na gruncie regulacji dotyczących ustroju Sądu Najwyższego pojęcie stanowiska zajmowanego przez sędziego Sądu Najwyższego jest zrelatywizowane do jednej z izb Sądu Najwyższego, czyli węższej niż w przypadku sędziów sądów powszechnych, w stosunku do których można mówić o stanowisku w danym sądzie. Już w art. 4 u.s.n., zawierającym upoważnienie dla Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do określenia, w drodze rozporządzenia, regulaminu Sądu Najwyższego, określono wytyczne, zgodnie z którymi regulamin ten powinien ustalać liczbę stanowisk sędziego Sądu Najwyższego, w tym także w poszczególnych izbach. Regulamin SN realizuje tę wytyczną w § 40, określającym liczbę stanowisk Sędziego Sądu Najwyższego w poszczególnych izbach (Izba Cywilna – 43 stanowiska sędziego Sądu Najwyższego, Izba Karna – 39 stanowiska sędziego Sądu Najwyższego, Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych – 22 stanowiska sędziego Sądu Najwyższego, Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych – 21 stanowisk sędziego Sądu Najwyższego).

Wnioskodawca trafnie zauważył, że w procesie nominacyjnym sędziów Sądu Najwyższego następuje wyraźne rozróżnienie wolnych, pozostających do obsadzenia, stanowisk sędziego Sądu Najwyższego w poszczególnych izbach Sądu Najwyższego (art. 31 § 1 u.s.n.), co nie pozostaje przecież bez wpływu zarówno na indywidualne decyzje osób zgłaszających swoją kandydaturę Krajowej Radzie Sądownictwa, jak i na ocenę, czy osoba ta spełnia warunki do objęcia stanowiska stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, określonego w obwieszczeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o liczbie wolnych stanowisk sędziego przewidzianych do objęcia w poszczególnych izbach Sądu Najwyższego. I o ile sam prezydencki akt powołania nie określa izby, w której sędzia Sądu Najwyższego obejmie stanowisko, to powołany sędzia obejmuje stanowisko w izbie Sądu Najwyższego wskazane przez niego w karcie zgłoszenia kandydata (art. 35 ust. 1 u.s.n.) a przeniesienie, przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, na stanowisko w innej izbie może mieć miejsce za zgodą sędziego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zauważono, że *wyznaczenie sędziego Sądu Najwyższego bez jego zgody do orzekania na określony czas w innej Izbie tego Sądu niż Izba, w której ma on miejsce służbowe stanowisko formalnie nie jest przeniesieniem sędziego do innego sądu lub przeniesieniem do innego wydziału tego samego sądu, jednak jego skutki są niemal tak samo daleko idące i niemal tak samo dotkliwe jak skutki takiego przeniesienia* (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2023 r., sygn. II CSKP 496/22, LEX nr 3521976). Ze względu na fakt, iż wyznaczenie sędziego Sądu Najwyższego do orzekania w innej izbie Sądu Najwyższego nie zwalnia go z obowiązku zajmowania się, w pełnym wymiarze, swoimi sprawami w macierzystej Izbie, jak również zmusza do skonfrontowania ze sprawami innego rodzaju niż sprawy, którymi dotąd zajmował się w swojej macierzystej izbie, i do których załatwiania jest przygotowany i kompetentny, wyznaczenie sędziego Sądu Najwyższego do orzekania w innej izbie stanowi istotne utrudnienie w wykonywaniu przez sędziego Sądu Najwyż-

szego jego obowiązków. Zastosowanie tego instrumentu może być wykorzystywane jako środek nacisku na niego, a tym samym jako środek dyscyplinujący go i mający oddziaływać na kierunek jego orzecznictwa (*vide – ibidem*). Dotkliwość tego instrumentu jest spotęgowana tym, że sędzia Sądu Najwyższego, wyznaczony do rozpoznania określonej sprawy w innej izbie Sądu Najwyższego lub do orzekania w innej izbie Sądu Najwyższego, nie dysponuje żadnym instrumentem proceduralnym, za pomocą którego mógłby zakwestionować decyzję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w tym przedmiocie. Jak powiedziano, decyzja, o której mowa w art. 35 ust. 3 u.s.n., może być w swych skutkach zbliżona do środka dyscyplinującego. Może też, mimo formalnie swego wyjątkowego charakteru, przerodzić się w narzędzie służące *de facto* trwałemu przeniesieniu sędziego Sądu Najwyższego do innej izby. Wprawdzie art. 35 ust. 2 u.s.n. przewiduje maksymalnie półroczny okres, na jaki może nastąpić wyznaczenie do orzekania w innej izbie, jednak w kolejnym roku wyznaczenie takie może być ponowione. Z zaskarżonego przepisu nie wynika ponadto, by ów maksymalny, nie dłuższy niż 6 miesięcy w roku, musiałby być „skonsumowany” jednorazowo. Na gruncie art. 35 ust. 3 u.s.n. nie jest zatem wykluczone wielokrotne wyznaczanie do orzekania w innej izbie, byleby tylko łączny czas tego wyznaczenia nie przekraczał 6 miesięcy w roku. Zważyć też przy tym trzeba na, zawarty w drugim zdaniu art. 35 ust. 3 u.s.n., wymóg podejmowania przez sędziego czynności w sprawach przydzielonych mu w izbie, do orzekania w której został wyznaczony, aż do ich zakończenia – także po upływie okresu wyznaczenia.

Wnioskodawca trafnie zauważył, iż ocena konstytucyjności zaskarżonego przepisu nie może pomijać szczególnej roli Sądu Najwyższego, który – poza sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości (art. 175 Konstytucji) – sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania. Art. 1 pkt 1 lit a. u.s.n. precyzuje, że Sąd Najwyższy jest powołany do sprawowania

wymiaru sprawiedliwości m.in. przez zapewnienie zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i sądów wojskowych. Owa szczególna rola Sądu Najwyższego, znajduje wyraz m.in. w wymogu, by osoba powołana na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego wyróżniała się wysoką wiedzą prawniczą (art. 30 § 1 pkt 6 u.s.n.). Wiąże się z tym bez wątpienia niezbędna na tym poziomie specjalizacja w poszczególnych gałęziach prawa. Sąd Najwyższy podkreślił, że *[p]odział merytoryczny spraw między poszczególne Izby Sądu Najwyższego nie jest podziałem li tylko formalnym i przypadkowym, lecz ma swoje głębokie uzasadnienie w tym, że system prawny państwa, jako takiego, jest złożony i stanowi podłoże dla różnego rodzaju spraw wynikających z różnych dziedzin prawa, wymagających odmiennych kwalifikacji i różnego merytorycznego przygotowania. Sędzia ubiegający się o urząd Sędziego Sądu Najwyższego wskazuje Izbę tego Sądu, w której chce zajmować stanowisko, a jego kwalifikacje w toku postępowania nominacyjnego są weryfikowane pod kątem tego, czy spełnia wymagania do tego, aby zajmować się takimi sprawami, które należą do właściwości Izby Sądu Najwyższego, w której chce orzekać. W tym kontekście istotne jest również to, aby zgodnie z koniecznym standardem prawa do sądu zainteresowane podmioty mogły liczyć na to, że ich sprawę na etapie sądu krajowego ostatecznej instancji (Sądu Najwyższego) załatwi sąd złożony wyłącznie z sędziów merytorycznie właściwych i przygotowanych do załatwiania spraw danego rodzaju, a nie sąd złożony (także) z sędziów, którzy zwykle zajmują się innego rodzaju sprawami (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2023 r., *op. cit.*, podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 3 kwietnia 2023 r., sygn. II CSKP 501/22, LEX nr 35211975 i z dnia 13 czerwca 2023 r., sygn. II CSKP 1489/22. LEX nr 3574642).*

W świetle powyższych okoliczności należy uznać, iż art. 35 ust. 3 u.s.n. w zakresie, w jakim upoważnia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do wy-

znaczenia sędziego do rozpoznania określonej sprawy w innej izbie Sądu Najwyższego bez zgody sędziego oraz do wyznaczenia sędziego do orzekania w innej izbie Sądu Najwyższego, na okres nie dłuższy niż 6 miesięcy w roku, bez zgody sędziego, nie przewidując przy tym kryteriów wyznaczenia, a także gwarancji proceduralnych dla sędziego, przez to, że naruszając zasadę nieprzenoszalności sędziego, godzi w niezawisłość sędziowska, jest niezgodny z art. 178 ust. 1 w zw. z art. 180 ust. 2 Konstytucji.

Wnioskodawca zakwestionował przepis art. 35 ust. 3 u.s.n., zarzucając mu niezgodność również z art. 2, art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, w sytuacji, gdy występuje niezgodność kwestionowanej regulacji z jednym ze wskazanych wzorców kontroli, można zaniechać dalszej oceny merytorycznej, a postępowanie w zakresie badania zgodności tej regulacji z pozostałymi wzorcami konstytucyjnymi może być umorzone ze względu na zbędność wydania orzeczenia (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 11 maja 2004 r., sygn. akt K 4/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 41, z dnia 16 lutego 2010 r., sygn. akt P 16/09, OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 12, z dnia 12 stycznia 2012 r., sygn. akt Kp 10/09, OTK ZU nr 1/A/2012, poz. 4 i z dnia 26 lutego 2014 r., sygn. akt K 22/10, OTK ZU nr 2/A/2014, poz. 13).

Stwierdzenie, iż zaskarżony przepis narusza konstytucyjne standardy z art. 178 ust. 1 w związku z art. 180 ust. 2 Konstytucji, sprawia, że jego ocena w kontekście pozostałych wzorców kontroli jest zbędna, a postępowanie powinno podlegać umorzeniu (art. 59 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK).

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

1
z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Mironowski
Zastępca Prokuratora Generalnego